

Sygn. akt IX Ka 648/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Sędziowie SSO Mirosław Wiśniewski

SSO Andrzej Walenta

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 06 marca i 08 maja 2014 roku

sprawy **B. S.**

oskarżonej z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 2 października 2013 roku sygn. akt II K 768/07

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu czynów przypisanych oskarżonej w punkcie I części dyspozytywnej, a opisanych w punkcie I w podpunktach 2, 3, 8, 9, 12 i 16 części wstępnej wyroku, oraz z opisu czynów przypisanych oskarżonej w punkcie II części dyspozytywnej, a opisanych w punkcie I w podpunktach 4, 5, 6, 7, 10, 11, 14, 17, 18 i 19 części wstępnej wyroku, eliminuje ustalenia o działaniu na szkodę J. i M. T.;

2. orzeczony w punkcie VI obowiązek naprawienia szkody ogranicza do kwoty 1.250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych), przyjmując jednocześnie, iż wiąże się on ze skazaniem za przestępstwo przypisane oskarżonej w punkcie III;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adwokata D. K. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) brutto tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za II instancję i wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 648/13

UZASADNIENIE

B. S. (z d. (...)) została oskarżona o to, że w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 6.12.2004 r. do 18.07.2005 r. części kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)Wydział (...)Karny w sprawie sygn. akt (...) za przestępstwa określone w art. 205 § 2, art. 226 § 2 i 227 dkk:

I. będąc pracownikiem sklepu (...) w T. przy ul. (...) upoważnionym do pośredniczenia w zawieraniu umów o kredyt na zakup towarów w systemie ratalnym, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej:

1. 16 października 2006 r., wykorzystując dane personalne B. Z. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Banku SA oraz podrabiając podpisy klientki, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Bank (...), a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.539,29 zł i nie podejmując spłaty doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia kredytem (...) Bank (...) SA oraz działała na szkodę B. Z. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

2. 12 października 2006 r., wykorzystując dane personalne T. B. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Banku SA oraz podrabiając podpisy klientki, sporządziła umowę (...) o kredyt w (...) Bank (...), a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.490,08 zł, gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank (...) SA, J. i M. T. oraz T. B. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

3. 2 października 2006 r., wykorzystując dane personalne E. K. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Banku (...) SA oraz podrabiając podpisy klientki, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.699,64 zł gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz E. K. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

4. 7 grudnia 2006 r., wprowadzając w błąd J. M. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 2.490,0 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) SA na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank (...) SA, J. i M. T. oraz J. M. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

5. 12 grudnia 2006 r., wprowadzając w błąd E. D. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy kwotę 1.948,70 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank (...) SA, J. i M. T. oraz E. D. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

6. 9 listopada 2006 r., wprowadzając w błąd A. J. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 1.309,00 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) SA na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank (...) SA, J. i M. T. oraz A. J. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

7. 6 listopada 2006 r., wprowadzając w błąd M. K. (1) co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 1.924,10 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) SA na podstawie umowy nr

(...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank (...) SA, J. i M. T. oraz M. K. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

8. 2 listopada 2006 r., wykorzystując dane personalne U. W. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA oraz podrabiając podpisy klientki, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku S.A. a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.884,07 zł, gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz U. W. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

9. 9 stycznia 2007 r., wykorzystując dane personalne P. S. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA oraz podrabiając podpisy, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.474,59 zł, gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz P. S. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

10. 8 listopada 2006 r., wprowadzając w błąd H. C. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 1.965,60 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank SA na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank S.A., J. i M. T. oraz H. C. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

11. 15 listopada 2006 r., wprowadzając w błąd E. J. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 1.626,51 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank SA na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank SA, J. i M. T. oraz E. J. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

12. 19 października 2006 r., wykorzystując dane personalne S. B. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA oraz podrabiając podpisy klienta, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku S.A. a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy kwotę kredytu w wysokości 1783,68 zł gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz S. B. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

13. 9 stycznia 2007 r., wykorzystując dane personalne S. B. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Bank (...), a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.223,62 zł i nie podejmując spłaty doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia kredytem (...) Bank (...) SA oraz działała na szkodę S. B. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

14. 23 listopada 2006 r., wprowadzając w błąd G. K. co do konieczności zawarcia dwóch umów kredytowych w celu wybrania kredytu korzystniejszego dla klienta, sporządziła dwie umowy kredytowe, a po ich uruchomieniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę 1.003,35 zł wynikającą z kredytu udzielonego przez (...) Bank SA na podstawie umowy nr (...), gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Bank SA, J. i M. T. oraz G. K. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

15. 20 października 2006 r., wykorzystując dane personalne R. Ż. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA oraz podrabiając podpisy klienta, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.344,15 zł i nie podejmując spłaty doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia kredytem (...) Bank SA oraz działając na szkodę R. Ż. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

16. 11 grudnia 2006 r., wykorzystując dane personalne E. S. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA oraz podrabiając podpisy klienta, sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.341,13 zł, gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz E. S. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

17. 2 października 2006 r., wykorzystując dane personalne A. B. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.928,31 zł, gdzie następnie umowa została anulowana po uregulowaniu zobowiązania wobec banku jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz A. B. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

18. 25 października 2006 r., wykorzystując dane personalne J. T. uzyskane przy sporządzaniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Banku (...) SA sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.820,52 zł, gdzie następnie umowa została anulowana po uregulowaniu zobowiązania wobec banku jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz J. T. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

19. 20 listopada 2006 r., wykorzystując dane personalne D. Z. uzyskane przy sporządzeniu wcześniej umowy o kredyt w (...) Bank (...) SA sporządziła umowę nr (...) o kredyt w (...) Banku SA, a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 1.833,74 zł, gdzie następnie, po ujawnieniu procederu, zobowiązanie wobec banku uregulowane zostało jednorazową wpłatą ze środków właścicieli sklepu a umowa została anulowana, czym działała na szkodę (...) Banku SA, J. i M. T. oraz D. Z. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

20. 24 stycznia 2007 r., wykorzystując dane personalne M. K. uzyskane pod pozorem organizowania wakacyjnego wyjazdu do pracy oraz podrabiając podpisy wyżej wymienionej, sporządziła umowę o kredyt nr (...) w (...) Bank (...) SA a po jego udzieleniu pobrała dla siebie z kasy sklepu kwotę kredytu w wysokości 2.789,28 zł i nie podejmując spłaty doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia kredytem (...) Bank (...) SA oraz działała na szkodę M. K. - **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

II będąc pracownikiem sklepu (...) w T. przy ul. (...), działając czynem ciągłym w celu realizacji z góry powziętego zamiaru:

1. 15 stycznia 2007 r. przyjęła od klientki J. S. zaliczkę w kwocie 50 zł i nie wpłaciła jej do kasy sklepu,
2. 19 stycznia 2007 r. przyjęła od klienta J. S. zaliczkę w kwocie 1.000 zł i nie wpłaciła jej do kasy sklepu,
3. 27 stycznia 2007 r., przyjęła od klientki A. Ć. zaliczkę w kwocie 300 zł natomiast od kasy sklepu wpłaciła jedynie kwotę 200 zł,
4. 30 stycznia przyjęła od klientki P. W. zaliczkę w kwocie 300 zł natomiast do kasy sklepu wpłaciła jedynie kwotę 200 zł,

przywłaszczając w ten sposób pieniądze w łącznej kwocie 1.250 zł na szkodę J. i M. T. - **tj. o czyn z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

III będąc pracownikiem sklepu (...) w T. przy ul. (...) w październiku 2006 r. bez wiedzy i zgody właścicieli pobrała ze sklepu i umieściła w zajmowanym przez siebie mieszkaniu w celu użytkowania jak własnej meblościankę (...) i przywłaszczyła w ten sposób mienie wartości 1.300 zł na szkodę J. i M. T. - **tj. o czyn z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 768/07:

- uznał oskarżoną za winną popełnienia przestępstw opisanych w pkt. I. ppkt. 1,2,3,8,9,12,15,16,20 aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że stanowią ciąg przestępstw z art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to, po zastosowaniu art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności

- uznał oskarżoną za winną popełnienia przestępstw opisanych w pkt. I. ppkt. 4,5,6,7,10,11,13,14,17,18, 19 aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że stanowią ciąg przestępstw z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to, po zastosowaniu art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności

- uznał oskarżoną za winną popełnienia czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia, tj. występku z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 284 § 1 kk wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

- uznał oskarżoną za winną popełnienia czynu opisanego w pkt. III aktu oskarżenia, tj. występku z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 284 § 1 kk wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w miejsce w/w jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz M. i J. T. kwoty 32.772,42 zł .

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. K. kwotę 1596 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu.

Zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia opłaty a wydatkami poniesionym w od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca oskarżonej**, zarzucając:

1.obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na ocenie materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości w sprawie na niekorzyść oskarżonej, w szczególności poprzez:

a) stwierdzenie, że oskarżona jest sprawcą wszystkich zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na istnienie istotnych wątpliwości, co do sprawstwa tej oskarżonej, a tym samym wysokości wyrządzonej pokrzywdzonym szkody,

b) przyznanie waloru pełnej wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonych J. i M. T., którzy mieli bezpośredni interes, natury ekonomicznej, w obciążaniu oskarżonej i podawali kwoty w różnej wysokości, w zakresie szkody jaką ponieśli działaniem oskarżonej,

c) uznanie, iż wpłat, na rachunki bankowe A. B., J. T. i D. Z. nie dokonała oskarżona z własnych środków, w sytuacji gdy z informacji uzyskanych z (...) Banku, w piśmie z dnia 25 września 2013 r., jednoznacznie wynika, iż brak jest dokumentacji kredytowej, w tym zawartych umów kredytowych i możliwości ustalenia kto dokładnie dokonał wpłat na rachunki bankowe w/w osób, zaś w piśmie uzyskanym od (...) Banku z dnia 8 maja 2007 r., a skierowanym do A.

B., wskazane zostało, że „pracownik firmy dokonał zwrotu środków pieniężnych potrzebnych do zamknięcia rachunku kredytowego”, co koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonej,

d) sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający prawidłową kontrolę odwoławczą orzeczenia, poprzez niedopełnienie obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku w całości i pominięcie w jego treści istotnych okoliczności korzystnych dla oskarżonej, poprzez:

- zaniechanie wskazania z jakich względów Sąd nie dał wiary oskarżonej co do kwestii spłat kredytów z własnych środków finansowych,

- całkowity brak odniesienia się przez Sąd rozpoznający sprawę do kwestii leczenia psychiatrycznego jakiemu poddana była oskarżona, a także brak ustosunkowania się do treści opinii biegłych z dziedziny psychiatrii, a wskazujących na różne stanowisko w zakresie zdrowia psychicznego oskarżonej, i ograniczenie się tylko i wyłącznie do stwierdzenia, że: „Sąd podzielił również dowód z opinii biegłych psychiatrów albowiem opinia ta została sporządzona w sposób fachowy i przez osoby dysponujące wysoką wiedzą fachową”, bez wskazania o jaką opinię chodzi,

- brak odniesienia się do okoliczności istotnych dla wymiaru kary, w szczególności, związanych ze stanem zdrowia oskarżonej oraz związanych z opieką nad chorym dzieckiem i stanem zdrowia tego dziecka, co stanowi naruszenie dyrektyw wymiaru kary,
- brak wskazania, jakie właściwości i warunki osobiste oskarżonej Sąd brał pod uwagę przy wymiarze kary, a także jakie okoliczności łagodzące, Sąd uwzględnił ferując tak drastyczny wyrok.

2.obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 6 k.p.k., art. 92 k.p.k., 175 § 1 k.p.k., 377 § 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na naruszeniu przez Sąd rozpoznający sprawę zasady bezpośredniości i prawa oskarżonej do obrony, przejawiające się w odczytaniu wyjaśnień złożonych przez oskarżoną na rozprawie w dniu 7 lutego 2008 r., w sytuacji, gdy konieczne było odebranie nowych wyjaśnień od oskarżonej, skoro się zważy na znaczny upływ czasu - 4 i pół roku - oraz fakt, iż postępowanie w niniejszej sprawie zostało zawieszona, a Sąd rozpoznający sprawę po podjęciu postępowania powinien niejako na nowo zweryfikować stanowisko oskarżonej, które po tak długim czasie mogło ulec zmianie.

3.obrazę przepisu prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., 7 k.p.k. i 92 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przez Sąd pierwszej instancji wyjaśnienia, poprzez dopuszczenie z urzędu szeregu możliwych do przeprowadzenia dowodów, okoliczności, które pozwoliłyby na ustalenie prawdziwego stanu faktycznego niniejszej sprawy, a tym samym prawdy obiektywnej, a mianowicie:

a) nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji, który podjął postępowanie w niniejszej sprawie, dowodu z aktualnej opinii biegłego psychiatry i psychologa, skoro się zważy, iż poprzednie opinie wydane zostały w lipcu 2007 r. i marcu 2009 r., zaś ich wnioski były rozbieżne z poprzednimi ustaleniami lekarzy psychiatrów co do faktu, czy oskarżona cierpi na schizofrenię paranoidalną, albowiem po upływie tak znacznego okresu czasu, choroba ta mogła się dopiero ujawnić - u oskarżonej zdiagnozowano, na tym etapie, zgodnie, jedynie silne zaburzenia osobowości z cechami pseudologii - patologicznego kłamstwa, natomiast wydanie aktualnej opinii psychiatrycznej ma podstawowe znaczenie dla ustalenia rodzaju winy i zamiaru oskarżonej, a w konsekwencji także z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary i prognozy kryminologicznej,

b) niezlecenie przez Sąd rozpoznający sprawę przeprowadzenia wywiadu środowiskowego, który ukazałby aktualną sytuację życiową i ekonomiczną oskarżonej, skoro się zważy, iż czyny zarzucane jej zostały popełnione w okresie od października 2006 r. do stycznia 2007 r., a do 2013 r. takowy wywiad nie został przeprowadzony, natomiast w toku niniejszej sprawy oskarżona radykalnie zmieniła swój sposób życia, wyszła za mąż i urodziła dziecko, zmieniła miejsce zamieszkania i środowisko, co ma szczególnie istotne znaczenie ze względu na postawę, właściwości i warunki osobiste oskarżonej, które to Sąd zobowiązany jest brać pod uwagę podejmując rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie,

c) nieprzeprowadzenie przez Sąd rozpoznający sprawę dowodu z aktualnej opinii biegłego z dziedziny medycyny sądowej na okoliczność aktualnego stanu zdrowia, zarówno oskarżonej, jak i jej dziecka, skoro się zważy na liczne zwolnienia lekarskie, które to oskarżona przedkładała Sądowi, obrazujące bardzo poważne schorzenia oskarżonej i jej syna, a które Sąd rozpoznający sprawę uznał za wiarygodne i uzasadniające zawieszenie postępowania, a następnie po podjęciu postępowania w niniejszej sprawie, konieczność odraczenia rozpraw,

d) nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny badania pisma ręcznego w zakresie analizy pisma oskarżonej, a tym samym stwierdzeniu, czy podpisy złożone na sporządzonych umowach rzeczywiście sfalszowała oskarżona, skoro się zważy na istotę przedmiotowego dowodu, zwłaszcza w kontekście zaburzeń osobowościowych oskarżonej i zdiagnozowanej u niej pseudologii,

e) nieprzeprowadzenie przez Sąd rozpoznający sprawę dowodu z wyciągu z kont bankowych M. i J. T. na okoliczność jakie kwoty i w jakim okresie wpływały na konta wyżej w/w osób, a w konsekwencji ustalenie jaką ewentualną szkodę mogli ponieść przez działanie oskarżonej,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym uznaniu przez Sąd, że:

a. oskarżona dopuściła się popełnienia wszystkich zarzucanych jej w akcie oskarżenia czynów, w sytuacji, gdy B. S. jedynie częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, a mianowicie przyznała się do otwierania podwójnych kredytów, lecz wskazała, iż część z tych kredytów spłaciła ze swoich środków, a więc w tym względzie nie działała na szkodę M. i J. T., dlatego też prawidłowe ustalenie okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że szkoda wyrządzona przestępstwem była znacznie mniejsza,

b. oskarżona dokonała w/w spłat z pieniędzy należących do M. i J. T., w sytuacji gdy Sąd nie poczynił jakichkolwiek ustaleń, jaka w przedmiotowym okresie była sytuacja ekonomiczna oskarżonej, czy mogła takowe środki posiadać,

c. nie są dotknięte wadami oświadczenia woli jej oświadczenia napisane pod przymusem państwa T., skoro się zważy na stanowisko oskarżonej, iż w tamtym czasie bała się „i napisałaby wszystko co by chcieli”,

d. oskarżona nie rokuje pozytywnej prognozy kryminologicznej, w sytuacji gdy Sąd rozpoznający sprawę w ogóle nie zna jej aktualnej sytuacji życiowej, a tym samym nie mógł dokonać oceny, czy na przestrzeni 7 lat, jakie minęły od popełnienia zarzucanych oskarżonej czynów, wskutek szeregu istotnych zmian jakie zaszły w życiu B. S., jej zachowanie uległo zmianie i daje podstawę aby uznać, iż zachodzą przesłanki warunkujące pozytywną prognozę kryminologiczną.

5. rażąco niewspółmierność kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, bez zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania, w sytuacji gdy:

a) oskarżona częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, złożyła wyjaśnienia i wykazała spolegliwą postawę,

b) oskarżona leczyła się psychiatrycznie, a biegli wskazali u niej silne zaburzenia osobowości z cechami pseudologii - patologicznego kłamstwa, co niewątpliwie miało istotny wpływ na podjęcie decyzji o popełnieniu przestępstw,

c) oskarżona, na skutek upływu 7 lat od popełnienia zarzucanego jej czynu zmieniła swoje dotychczasowe życie, wyszła za mąż, urodziła dziecko, zmieniła miejsce zamieszkania, co daje jednoznaczną podstawę aby sądzić, iż w stosunku do oskarżonej zachodzą pozytywne prognozy kryminologiczne,

d) oskarżona jest poważnie chora, a mimo to opiekuje się swoim ciężko chorym synem, zaś rozłączenie matki od dziecka spowoduje szereg negatywnych konsekwencji, w tym powielenie negatywnego schematu, który spotkał oskarżoną w dzieciństwie, a który dał asumpt do późniejszych jej zaburzeń osobowości,

e) oskarżyciel publiczny wniósł o wymierzenie oskarżonej kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, a więc znacznie niższej niż orzekł Sąd w niniejszej sprawie.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez znaczne złagodzenie kary pozbawienia wolności, z jednoczesnym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się niezasadna. Zaskarżony wyrok został jednak zmieniony w związku z tym, że z innych względów niż te, o których mowa w środku odwoławczym, nie było jednak możliwe przypisanie oskarżonej działania na szkodę J. i M. T..

Racją ma skarżący wskazując, że sporządzając uzasadnienie wyroku sąd meriti nie ustrzegł się pewnych uchybień. Poświęcony ocenie wyjaśnień oskarżonej fragment pisemnych motywów orzeczenia faktycznie jest zbyt lakoniczny i nie zawiera odniesienia do wspomnianych w apelacji dowodów, pomimo, że oskarżona nie kwestionowała co do zasady dopuszczenia się czynów z art. 286 kk, tylko to, że spowodowała nimi szkody tak wielkie, jak przyjął sąd i przedstawiała alternatywną wersję wydarzeń. W związku z tym, że z uzasadnienia jasno wynika, co doprowadziło sąd do wniosku o winie oskarżonej i stanowiło podstawę poczynionych ustaleń, mankamenty te, nieuniemożliwiające przeprowadzenia kontroli instancyjnej, nie mogły jednak dyskwalifikować rozstrzygnięcia.

Weryfikacja zarzutów w kontekście materiału dowodowego sprawy prowadzi do wniosku, że pomimo, iż sąd orzekający nie dostrzegł, że J. i M. T. w istocie w ogóle nie mogli być uznani za pokrzywdzonych czynami z art. 286 kk (o czym szerzej - dla zachowania czytelności wywodów - będzie mowa w dalszym fragmencie niniejszego uzasadnienia), sam wniosek co do sprawstwa oskarżonej oraz pozostałe ustalenia co do okoliczności popełnienia przestępstw, uznać należy za trafne. Sąd orzekający prawidłowo przeprowadził postępowanie, zgromadził wszystkie dowody niezbędne do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla orzeczenia o odpowiedzialności oskarżonej i właściwie (zgodnie z regułami określonymi w art. 7 kpk) je ocenił. W ich świetle faktycznie nie ulega wątpliwości, że powodując określone w akcie oskarżenia szkody, oskarżona oszukała banki i klientów sklepu (...), których danymi osobowymi posłużyła się w celu wyłudzenia kredytów, a także przywłaszczyła zaliczki przekazywane przez klientów sklepu oraz meblościankę.

Dążąc do podważenia ustaleń co do sprawstwa oskarżonej w zakresie spowodowania szkód w takiej wysokości, jak przyjęto w wyroku, skarżący nieskutecznie kwestionował prawidłowość przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Postawione jej zarzuty poddane zostały weryfikacji w toku przeprowadzonego zgodnie z regułami procesowymi postępowania, w trakcie którego nie doszło do pogwałcenia jej prawa do obrony.

Zgodnie z przysługującymi oskarżonej uprawnieniami, miała ona zagwarantowaną możliwość swobodnego przedstawienia swojego stanowiska w sprawie. Po podjęciu zawieszono postępowania, będąc zawiadamiana o każdej rozprawie, przez cały czas mogła ona poinformować sąd o ewentualnej zmianie swojego stanowiska procesowego, wskazywać na jej zdaniem istotne dla rozpoznania sprawy okoliczności, itp. Skoro świadomie i z własnego wyboru nie skorzystała z tej sposobności, bez usprawiedliwienia nie stawiając się na rozprawie, nie może obecnie skutecznie twierdzić, że korzystając z przewidzianej przepisach procedury karnej możliwości prowadzenia postępowania pod nieobecność oskarżonego, który już przedstawił swoje stanowisko w sprawie, a nie stawia się na wezwania i poprzestając na odczytaniu wcześniej złożonych przez nią bezpośrednio przed sądem wyjaśnień, sąd orzekający naruszył przysługujące jej gwarancje procesowe.

Skarżący niezasadnie upatrywał też naruszenia uprawnień oskarżonej w nieprzeprowadzeniu dowodu z kolejnej opinii biegłych na temat stanu jej zdrowia psychicznego. Sam fakt, że kiedyś leczyła się ona z powodu schizofrenii paranoidalnej nie obligował sądu do wystąpienia po podjęciu zawieszono postępowania o wydanie nowej opinii sądowo-psychiatrycznej. Wydając ostateczną opinię po przeprowadzeniu obserwacji psychiatrycznej oskarżonej – której potrzebę dostrzegli m.in. mając na uwadze ów epizod chorobowy – biegli stwierdzili kategorycznie, że w czasie

popelnienia czynów, o których mowa w akcie oskarżenia, miała ona zachowaną poczytalność. Wynikało z niej, że jej stan zdrowia psychicznego pozwalał na udział w postępowaniu karnym. Nic nie wskazywało na to, by przez okres zawieszenia postępowania sytuacja w tej mierze uległa zmianie i aktualny stan zdrowia psychicznego nie pozwalał jej na podjęcie obrony. Na faktyczny nawrót choroby nie wskazał też skarżący w apelacji. Nie ma więc racji apelujący, twierdząc że uznając w/w opinię za pełnowartościowy materiał dowodowy i dzieląc sformułowane w niej wnioski, sąd naruszył prawo oskarżonej do obrony. Gdy oceniać rzecz rozsądnie - pomimo braku szerszego omówienia tej kwestii w uzasadnieniu wyroku - nie ma żadnych wątpliwości, że sąd oparł się właśnie na tej stanowczej opinii, w której biegli stwierdzili, że dysponując materiałem poszerzonym o obserwację psychiatryczną są w stanie wypowiedzieć się wiążąco na temat zagadnień wskazanych w postanowieniu sądu, a nie pierwszej opinii stanowiącej w istocie wniosek o przeprowadzenie obserwacji oskarżonej jako metody koniecznej do rozstrzygnięcia kwestii, które ujawnili na podstawie dokumentacji lekarskiej i krótkiego badania oskarżonej.

Zastrzeżeń sądu odwoławczego nie budzi również ocena zgromadzonych dowodów. Sąd orzekający nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów przyjmując, że oskarżona, posługując się danymi osobowymi klientów sklepu i podrabiając „w ich imieniu” umowy kredytowe, bądź wykorzystując oryginalne umowy, do których sporządzenia nakłoniła ich pod fałszywym pretekstem, wyłudziła od dwóch banków, które współpracowały z J. i M. T., kredyty na łączną kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych. Trafnie przypisał jej też dopuszczenie się przywłaszczenia zaliczek i meblöścianki.

Nie sposób mówić o tym, że dokonując ustaleń na temat sprawstwa oskarżonej bez pozyskania opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego w celu potwierdzenia, że umowy, o których mowa w pkt I ppkt 1-3, 8-9, 12, 15-16 i 20 aktu oskarżenia, sporządziła oskarżona, sąd orzekający dopuścił się uchybienia. Z zeznań klientów sklepu – rzekomych kredytobiorców jasno wynika wszak, że oni takich umów nie zawierali. Sama oskarżona nie kwestionowała tego, że zrobiła to za nich i konsekwentnie przyznawała się do ich podrobienia, tj. sporządzenia ich w sposób, który nadawał im pozór pochodzenia od w/w osób. Nigdy nie wskazywała na to, by choćby w pewnej części (w tym co do podpisów kredytobiorców) sporządziła je inna osoba. Żadne inne konkretne dowody, ani ustalone okoliczności nie urealniali tego, że tak było, poddając jej słowa w tym zakresie w wątpliwość. Skoro ta, wysłowiona przez skarżącego, możliwość miała w realiach sprawy czysto hipotetyczny charakter, fakt nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu dodatkowej weryfikacji wyjaśnień oskarżonej i wykluczenia tej alternatywnej wersji przebiegu wydarzeń nie daje najmniejszych podstaw do uznania poczynionych w tej kwestii ustaleń za dowolne.

Za takowe nie mogą być również uznane ustalenia co do tego, jaki był los zaciągniętych przez oskarżoną na nazwiska innych osób, bez ich wiedzy, zobowiązań i jej postawa wobec nich, na których to okolicznościach koncentruje się apelacja. Przedstawiona przez nią wersja wydarzeń, z której wynikało, że oskarżona z własnych środków dokonała spłaty części zaciągniętych kredytów nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd słusznie oparł się w tym zakresie na podważających jej wyjaśnienia relacjach J. i M. T.. Okoliczność, że – jako osoby, które w związku z działaniami oskarżonej zostały narażone na straty - mogli oni mieć interes ekonomiczny w tym, by zawyżać kwotę, którą wydatkowali na ten cel ze swoich zasobów finansowych, nie wykluczała automatycznie możliwości dania im wiary. Nic nie wskazywało natomiast na to, że fałszywie zeznali oni na niekorzyść oskarżonej, twierdząc, że co do zasady to ich obciążała spłata zaciągniętych przez oskarżoną kredytów. Występowanie trudności z precyzyjnym określeniem wysokości strat, jakie z tego tytułu ponieśli, dostrzeżonych przez skarżącego, oceniać należy z uwzględnieniem tego, że nie ukrywali oni, że nie potrafili podać dokładnej wysokości kwoty, jaka obciążała ich z uwagi na działania oskarżonej. Wskazując na nie skarżący w sposób nieuzasadniony bagatelizuje wymowę podpisanego osobiście przez oskarżoną oświadczenia. Razi naiwnością jej tłumaczenie, że podpisała ów obciążający ją rzekomo ponad miarę dokument wyłącznie dlatego, żeby mieć święty spokój. Również pisma z (...) Banku, przywołane w apelacji, nie podważają słów J. i M. T.. Z żadnego z nich nie wynika wszak wcale, by wpłaty za A. B., czy inną osobę, dokonała osobiście ze swoich środków oskarżona. Także i okoliczność, że udawała się ona ze zgłaszającymi wątpliwość klientami do banku w celu wyjaśnienia sprawy nie oznacza jeszcze, że środki, z których uregulowany został kredyt, pochodziły z jej własnych zasobów, a nie właścicieli sklepu, do których miała dostęp. Przeprowadzenie dowodu z wyciągu z kont bankowych J. i M. T. na okoliczność „jakie kwoty i w jakim okresie wpływały na konta w/w osób”, dając odpowiedź na pytanie, „jaką ewentualną szkodę mogli ponieść przez działanie oskarżonej”, nie pozwoliłoby

na jednoznaczne przesądzenie tej spornej kwestii. Przyjęcie, że spłaty większości kredytów dokonali po ujawnieniu procederu J. i M. T., a wcześniej oskarżona z pieniędzy firmowych, do których miała dostęp (a nie ze swoich zasobów) uregulowała część należności, uznać należy zatem za prawidłowe.

Precyzyjne rozstrzygnięcie, jaka to była kwota nie miało jednak aż tak istotnego znaczenia dla orzeczenia o odpowiedzialności oskarżonej za czyny z art. 286 § 1 kk i art. 286 § 1 w zw. z art. 270 § 1 kk, których się dopuściła, wyłudając kredyty na nazwiska innych osób bez ich wiedzy, jak przydaje mu skarżący. Kładł on nacisk na ustalenie, jaki był udział J. i M. T. w spłacie kredytów, bowiem zgodnie z przyjętą przez sąd orzekający koncepcją, przyznającą im status pokrzywdzonych w/w czynami z art. 286 kk w rozumieniu prawa karnego, miało ono przełożenie na kształt obligatoryjnego (z uwagi na złożenie przez nich wniosku) orzeczenia o wysokości obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 kk. Tymczasem – co zasygnalizowano już na wstępie niniejszego uzasadnienia – J. i M. T. w ogóle nie mogli być traktowani jako pokrzywdzeni tymi czynami w w/w znaczeniu. Z art. 49a kpk, do którego należy się odwołać, dokonując wykładni pojęcia „pokrzywdzonego”, wynika, że za pokrzywdzonych w rozumieniu przepisów prawa karnego, którym przysługuje uproszczony tryb dochodzenia roszczeń cywilnych w postępowaniu karnym, uważać należy tylko te osoby, których dobra prawne zostały naruszone bezpośrednio w wyniku popełnienia przestępstwa. Innymi słowy – takie, których uszczerbek w tychże dobrach stanowi wprost skutek wypełnienia znamion przestępstwa przez sprawcę. W realiach sprawy nie ulega wątpliwości, że J. i M. T. z powodu działalności oskarżonej ponieśli stratę, gdyż to generalnie z ich środków uregulowane zostały zaciągnięte przez nią na nazwiska innych osób zobowiązania. Owa strata nie może być jednak traktowana jako szkoda wynikła bezpośrednio z dopuszczenia się oszustw przez oskarżoną, skoro stanowiła ją kwota uiszczona jedynie tytułem naprawienia szkody, którą inne podmioty poniosły w wyniku dokonania przez nią przestępstw (do odpowiedzialności za którą się poczuli jako pracodawcy oskarżonej i kontrahenci banków oraz osób, które zostały poszkodowane jej czynami lub którą oskarżona bez ich wiedzy, korzystając z możliwości dostępu do pieniędzy firmowych, wydatkowała na ten cel, by ukryć swoje niewłaściwe zachowanie). Teoretycznie również zachowanie oskarżonej, polegające na samowolnym pobraniu i użyciu powierzonych jej środków finansowych w celu spłaty kredytów, można by rozpatrywać w płaszczyźnie prawa karnego. Z uwagi na to, że nie zostało ono objęte zarzutem w przedmiotowej sprawie, wdawanie się w szersze rozważania na ten temat było jednak bezprzedmiotowe. W tym miejscu ważne jedynie jest, że kwota, którą stracili w ten sposób J. i M. T. z powodu postępowania oskarżonej i tak w realiach sprawy nie mogłaby zostać uznana za bezpośredni skutek popełnienia przez nią przypisanych jej przestępstw z art. 286 kk. Mimo prawidłowego przyjęcia, że dolegliwość spłaty kredytów zaciągniętych przez oskarżoną obciążała J. i M. T., a gdy klienci, których wykorzystała jako rzekomych kredytobiorców, zaczęli coś podejrzewać, oskarżona podjęła ich kosztem działania mające na celu zamaskowanie swojego procederu, ustalenie, że oskarżona działała na ich szkodę było błędne.

Prawidłowość ustaleń odnośnie do działania na szkodę pozostałych, wskazanych w akcie oskarżenia podmiotów, nie budziła natomiast zastrzeżeń.

Niezależnie od tego, czy i jaka część kredytów i przez kogo została spłacona, pokrzywdzonymi do wysokości kredytów zaciągniętych przez oskarżoną na podstawione osoby - tj. po wywołaniu przez nią u kredytodawcy mylnego wyobrażenia o tym, że kredyty w rzeczywistości zaciągają zupełnie inne osoby (które oskarżona wprowadzając w błąd co do konieczności sporządzenia na wszelki wypadek dwóch umów nakłoniła do wypełnienia dodatkowych wniosków lub których danymi przekazanych sklepowi na potrzeby transakcji zakupu mebli posłużyła się w podrobionych przez siebie w taki sposób, by wyglądały na pochodzące od nich, umowach) – były banki. Niezależnie od tego, czy oskarżona z konta firmowego, na które banki wpłacały środki z przyznanych kredytów, pobrała całość tych pieniędzy (w co nie ma uzasadnionych podstaw wątpić), czy tylko część, nie ulega wątpliwości, że stosując oszukańcze metody doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia przez w/w instytucje finansowe mieniem o wartości całej kwoty kredytu. Dla porządku przypomnieć należy, że znamiona działania oszukańczego nosi także działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla innej osoby.

Nie ulega również wątpliwości, że wypełniające znamiona przestępstw z art. 286 kk, których skutkiem było doprowadzenie banków do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działanie oskarżonej wiązało się z pokrzywdzeniem (w rozumieniu art. 49a kpk) klientów sklepu - poszczególnych fikcyjnych kredytobiorców.

Udostępniali oni firmie, w której pracowała oskarżona swoje dane w przekonaniu, że użyte zostaną one na potrzeby transakcji zakupu mebli, albo podpisywali dwie umowy, będąc przekonanymi, że konieczne jest to do dokonania zakupu, tymczasem bezpośrednio w wyniku działań oskarżonej powstała dla nich konieczność spłaty zobowiązań w postaci zaciągniętych na ich nazwisko bez ich wiedzy kredytów, których nie otrzymali.

Reasumując, brak było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej. Sąd orzekający słusznie uznał ją za winną dopuszczenia się zarówno czynów przypisanych jej w pkt III i IV wyroku, jak i dwóch ciągów oszustw w okolicznościach opisanych w zarzutach aktu oskarżenia. Mając jednakże na uwadze, że pokrzywdzeni czynami z art. 286 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk byli jedynie poszczególni klienci sklepu wykorzystani przez oskarżoną jako oficjalni kredytobiorcy oraz banki, które udzieliły kredytów w przekonaniu, że to właśnie te osoby będą je później spłacać, a J. i M. T. w ogóle nie mogli być traktowani jako pokrzywdzeni w rozumieniu prawa karnego tymi przestępstwami popełnionymi przez oskarżoną, sąd odwoławczy dokonał korekty opisu czynów przypisanych jej w pkt I i II zaskarżonego wyroku, a opisanych w pkt 2-12, 14, 16 -19 części wstępnej wyroku poprzez wyeliminowanie ustalenia o działaniu przez nią na ich szkodę.

Zmiana ta implikowała również konieczność dokonania modyfikacji orzeczenia o karze w zakresie odnoszącym się do wydanego w oparciu o art. 46 § 1 kk rozstrzygnięcia o środku karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez ograniczenie jego wysokości do kwoty stanowiącej równowartość szkody majątkowej wynikłej dla J. i M. T. bezpośrednio z przestępstwa z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk, polegającego na przywłaszczeniu zaliczek przekazywanych oskarżonej przez klientów sklepu należących do pokrzywdzonych (przypisanego jej w pkt IV wyroku). Z uwagi na nieposiadanie statusu pokrzywdzonego czynami z art. 286 kk nie było wszak możliwe orzeczenie w trybie art. 46 kk o kompensacie pozostałych strat (poza kwotą 1250 zł równą sumie przywłaszczonych zaliczek) poniesionych przez nich w związku z przestępczą działalnością oskarżonej.

W pozostałym zakresie orzeczenie o karze należało natomiast utrzymać w mocy. Zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonej kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności, stanowiącej pochodną czterech wymierzonych jej kar jednostkowych, uznać należy za niezasadny.

Zarówno niekwestionowane bezpośrednio przez skarżącego kary jednostkowe wymierzone oskarżonej za dwa przestępstwa z art. 284 § 1 kk (jedno w warunkach z art. 12 kk), jak i kary orzeczone za popełnienie dwóch ciągów oszustw, ukształtowane zostały zgodnie z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk. Adekwatne są one do zawinienia oskarżonej oraz stopnia społecznej ich szkodliwości. W należyty sposób uwzględniają też wszystkie pozostałe okoliczności istotne dla wymiaru kary, tj. zarówno te dotyczące samych zdarzeń, jak i te dotyczące osoby oskarżonej.

Będąc osobą uprzednio karaną za popełnianie przestępstw przeciwko mieniu oskarżona dopuściła się w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk, w krótkim okresie objętym aktem oskarżenia, aż 22 przestępstw godzących ponownie w te same dobra prawne, w tym części z nich wypełniając dodatkowo znamiona innego przestępstwa (z art. 270 § 1 kk). Powyższe znalazło właściwe odzwierciedlenie w wymiarze kar. W świetle dotychczas przeprowadzonych dowodów nie ulega wątpliwości, że oskarżona ma poważne problemy zdrowotne. W toku procesu ujawniono też, że w ostatnim czasie zaszły istotne zmiany w sytuacji życiowej oskarżonej (wyjście za mąż i urodzenie cierpiącego na poważne choroby i wymagającego rehabilitacji i opieki dziecka). Zbędne było więc przeprowadzanie szeregu dowodów wskazanych w apelacji w istocie w celu potwierdzenia, że sytuacja zdrowotna i rodzinna oskarżonej są trudne. Kwestia ta faktycznie nie została szerzej omówiona w uzasadnieniu wyroku, niemniej jednak sąd meriti, któremu okoliczności te, wpływające na tok postępowania, były doskonale znane, słusznie stanął na stanowisku, że ani one, ani upływ czasu od popełnienia przestępstw, nie uzasadniały orzekania kar za czyny przypisane oskarżonej w niższej wysokości. W sytuacji, w której oskarżona działała wykorzystując okazje do łatwego wzbogacenia się, nadarżające się w związku z pracą w sklepie meblowym i posiadaniem pełnomocnictw właścicieli do pośredniczenia w zawieraniu umów o kredyt, przy wielości tych zachowań, skutkujących ostatecznym oszukaniem na znaczną kwotę dwóch banków oraz szeregu klientów sklepu i okresie ich dokonania (kilka miesięcy), upływ czasu od popełnienia przestępstw, zachowanie oskarżonej po ich popełnieniu i okoliczności takie, jak założenie rodziny i kłopoty zdrowotne jej i dziecka, nie niwelują

wymowy przesłanek limitujących słuszość kary, przemawiających za potrzebą wymierzenia oskarżonej kar powyżej dolnej granicy zagrożenia. Nawet w połączeniu z jedynie częściowym przyznaniem się przez oskarżoną do winy, które - wbrew temu, co twierdzi skarżący - sąd potraktował jako okoliczność łagodzącą (k. 1145), nie uzasadniały one wymierzenia oskarżonej kar w jeszcze niższym, niż orzeczone przez sąd wymiarze.

Skarżący niezasadnie wywodzi też, że orzeczone kary jednostkowe nie uwzględniają w należyтым stopniu szczególnych właściwości osobistych oskarżonej, do jakich należą występujące u niej zaburzenia osobowości. Mankamenty psychiczne winny oczywiście być uwzględnione przy ocenie zawinienia sprawcy. Faktycznie inaczej kształtuje się bowiem swoboda sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem w przypadku osób o wysokim poziomie intelektualnym, wykształconych, o prawidłowo ukształtowanej osobowości, a inaczej u osób, które właściwości te mają zaburzone. Niemniej jednak zupełnie nie do zaakceptowania jest teza, że nie można wymagać od takich osób takiego samego przestrzegania norm społecznych jak od osoby zdrowej. To, że oskarżona wykazuje zaburzenia osobowości nie może automatycznie usprawiedliwiać naruszenia przez nią porządku prawnego. Nieuzasadnione jest też oczekiwanie, by oskarżona zawsze z tego względu przy wymiarze kary traktowana była pobłażliwie. Negatywna (ujemna) wymowa (znaczenie) okoliczności obciążających, nawet, jeśli mają one związek z psychopatycznymi cechami osobowości sprawcy, nie może zmniejszać się istotnie, gdy popełniając przestępstwo miał on zachowaną pełną poczytalność. Z opinii biegłych wynika natomiast, że występujące u oskarżonej zaburzenia osobowości nie wpłynęły na ograniczenie jej poczytalności. W trakcie popełnienia czynów miała w pełni zachowaną zarówno zdolność rozumienia znaczenia czynu, jak i pokierowania swoim postępowaniem. Skoro popełnienia przypisanych jej zaskarżonym wyrokiem czynów dopuściła się pomimo tego, że odpowiadała już wcześniej za popełnianie przestępstw skierowanych przeciwko mieniu i odbywała za nie karę pozbawienia wolności, co winno jej dobitnie uświadomić, że pozyskiwanie środków finansowych kosztem prawa własności innej osoby jest niedopuszczalne, powyższa okoliczność nie mogła obniżyć stopnia jej winy tak, by konieczne było wymierzenie jej łagodnych kar.

Reasumując - wymierzonych oskarżonej kar jednostkowych, jako nie oscylujących nawet w granicach najwyższego dopuszczalnego in concreto wymiaru kary, w sposób oczywisty nie można ze względu na występowanie wskazanych przez skarżącego okoliczności uznać za rażąco surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Ani charakter związków podmiotowo-przedmiotowych zachodzących między przypisanymi oskarżonej czynami, ani względy prewencyjne, ani w/w okoliczności nie uzasadniały również wymierzenia oskarżonej łagodniejszej, niż 3 lata, kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Prawdą jest, że ze względu na upływ czasu surowe karanie sprawcy dla osiągnięcia celów wychowawczych i zapobiegawczych jest mniej celowe. Sam fakt, że oskarżona podjęła próbę ustabilizowania trybu życia, zakładając rodzinę nie daje jednak wystarczających podstaw do przypuszczenia, że realizację wszystkich celów kary należyście zabezpieczyłaby wobec niej kara pozbawienia wolności orzeczona przy skorzystaniu ze środka probacyjnego. W sytuacji, gdy popełniając przestępstwa przypisane jej zaskarżonym wyrokiem, oskarżona – która w przeszłości poddawana była już licznym bezskutecznym oddziaływaniom resocjalizacyjnym – po raz kolejny wykazała się rażącym lekceważeniem porządku prawnego, dopuszczając się tym razem w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, w krótkim okresie aż 22 przestępstw skierowanych przeciwko mieniu, łagodną karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania należałoby uznać za nieuzasadnioną nagrodę dla niej. Pobłażliwe traktowanie obecnie oskarżonej tylko dlatego, że pobyt w izolacji więziennej spowoduje zakłócenie życia rodzinnego i rozłąkę z chorym dzieckiem, które nie zostanie jednak tym sposobem zupełnie pozbawione wymaganej opieki i rehabilitacji, w które angażowała się oskarżona, pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadami wymiaru kary.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie utrzymany został on w mocy.

O kosztach obrony oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa, albowiem przemawia za tym jej trudna sytuacja materialna.